

W Zabrze nie kryją irytacji działaniami podjętymi przez Stowarzyszenie Gliwiczanie dla Gliwic.

- Mieszkańców naszego miasta specjalnie nie interesuje czy w Gliwicach DTŚ ma być pod ziemią czy może na linach. Musimy DTŚ doprowadzić do A1. W przypadku zakończenia DTŚ na węźle de Gaulle'a, grozi nam paraliż komunikacyjny miasta. Zapraszamy wtedy protestujących z Gliwic do Zabrze i pokażemy im jakie są efekty ich działalności - mówi Adam Kurbiel, wiceprezydent Zabrze.



Tak mógłby wyglądać fragment DTŚ na wysokości ul. Zwycięstwa w Gliwicach.

Protest kosztuje miliony

Jeszcze ostrzej wypowiada się Marek Jarzębowski, rzecznik prasowy prezydenta Gliwic. - Nie dziwię się władzom Zabrze. Na ich terenie 75 proc. DTŚ jest już w trakcie realizacji. I nagle okazuje się, że ostatni odcinek - wspólny z Gliwicami - nie może być realizowany przez to, że ktoś w Gliwicach „robi numery”.

jęwody śląskiego, zastrzeżenia zgłaszali (bez powodzenia) do Europejskiego Banku Rozwoju oraz Komisji Europejskiej.

Jako, że odcinek gliwicki DTŚ realizowany jest wspólnie z zabrzańskim, protest Stowarzyszenia spowodował wstrzymanie działań inwestycyjnych w Zabrze.

Tyle bowiem trwać będzie postępowanie środowiskowe, które musi przeprowadzić inwestor.

Do tego czasu DTŚ będzie się kończyć na węźle de Gaulle'a. Spowoduje to, że jadące od Katowic samochody zjadą wprost do centrum miasta i zakorkują je. - Wiele się mówi w tym proteście o ochronie środowiska naturalnego a tymczasem szkodzą mieszkańcom Zabrze trucie spalinami przez ponad 2 lata - dodaje Adam Kurbiel.

W dodatku istnieje realna groźba utraty unijnego dofinansowania. Chodzi o kwotę 70 mln złotych przeznaczoną na budowę odcinka gliwicko - zabrzańskiego. Zarówno w Zabrze jak i w Gliwicach obowiązują się, że Ministerstwo Rozwoju Regionalnego podczas weryfikacji projektów kluczowych, może te środki, obecnie zamrożone ze względu na wstrzymanie inwestycji, wykreślić i przeznaczyć na konkursy.

- Zgadzam się, że procedury nie były wprowadzone tak jak należało - stwierdza Adam Kurbiel. Trzeba jednak pamiętać, że w momencie opracowywania projektu wszystko było zgodne z polskim prawem. W tym czasie nie była wymagana zgoda z dyrektorami unijnymi. Teraz należy przygotować koncepcję w wersji wariantowej, tylko, że w przypadku Zabrze spełnienie tego wymogu formalnego jest tylko stratą czasu. Przyjęty przebieg DTŚ jest w pełni akceptowany i mieszkańcy czekają na nią z niecierpliwością.

- W Gliwicach działania Gliwiczanie dla Gliwic określają bardzo stanowczo - to anarchizacja życia - mówi Marek Jarzębowski.

- Jeżeli Stowarzyszenie mówi, że na razie w Gliwicach jest cisza przed burzą, to dla mnie jest

to groźne. Takie wykorzystywanie każdej sytuacji, formalnych zawłości i innych kruczków, żeby zatrzymać tak ważną dla regionu inwestycję jest po prostu nieprzyzwoite.

Oczywiście na skutek tych działań DTŚ nie zostanie zatrzymana, cofnięta czy wyrzucona do kosza. Natomiast każdy formalny poślizg czasowy to są konkretne, stracone pieniądze. To są gry i zabawy, które nas, podatników bardzo drogo kosztują - dodaje.

Raport oddziaływania na środowisko, którego domagało się Stowarzyszenie jest na ukończeniu. Następnie decyzję środowiskową musi wydać wojewoda. To wszystko przesuwają inwestycję w czasie, ponieważ procedury administracyjne, które praktycznie były na ukończeniu trzeba było zaczynać od początku.

- Oczywiście formalny wymóg należało spełnić - wyjaśnia Jarzębowski. Obowiązujące prawo nie uwzględnia wyjątków. Czy w konsekwencji cokolwiek to realnie zmieni? Patrząc optymistycznie raczej nie i DTŚ zakończy swój bieg na ul. Portowej. Tylko trasa nie będzie gotowa w 2012 tylko w 2015 roku. Nie wiem czy to jest powód do satysfakcji?

Nina Drzewiecka

Dziecięce ubranka pływały w stawie...

ZABRZE. Na brzegu leżały ręczniki i plecak, w wodzie pływały dziecięce ubrania. Taki widok ukazał się oczom mężczyzny, który w ubiegłą środę wybrał się na spacer w okolicy stawu przy ulicy Styki w Zabrze.

Na miejsce natychmiast przybyły wszystkie służby ratunkowe. Wezwani z Bytomia pletwonurkowie przez wiele godzin sprawdzali zbiornik. W tym czasie policjanci poszukiwali świadków oraz osób mogących mieć związek z odnalezionymi rzeczami.

trzech 8-latków przed kilkoma dniami spędzało wolny czas nad stawem. Przegonieni przez miejscowych wędkarzy wrócili do domów w samych slipkach.

Nierozważni rodzice nie powiadomili policji o tym wydarzeniu, nie poszli także nad staw, aby odzyskać należące do dzieci ubrania, ręczniki i plecak. Przez nieodpowiedzialne zachowanie zupełnie niepotrzebnie wszczęto alarm i wzywano służby ratunkowe.

Późnym wieczorem funkcjonariusze odnaleźli 8-letniego chłopca, który przyznał się, że rzeczy nad stawem mogą być własnością jego oraz jego kolegów. Okazało się, że

R E K L A M A

TEB Edukacja organizuje kursy wakacyjne:

Kursy zdrowia i urody

Nazwa kursu	Liczba godzin
Kosmetyka	70
Stylizacja paznokci	30
Letnie metamorfozy - wizaż podstawowy	15
Letnie metamorfozy - wizaż dla zaawansowanych	15
English For Beauty Therapist - Angielski dla kosmetyczek i kosmetologów	Tryb Intensive - 34 Tryb Standard - 60

Kursy komputerowe

Nazwa kursu	Liczba godzin
Administrator sieci Linux	50
Letni kurs fotografii cyfrowej i obróbki obrazu	30
Projektowanie stron www	30
Grafika komputerowa	30
Aranżacja wnętrz	30

Kursy opiekuńczo-medyczne

Nazwa kursu	Liczba godzin
Przygotowawczy dla kandydatów na wychowawców placówek wycieczki dla dzieci i młodzieży	40
Instruktażowy dla kierowników placówek wycieczki dzieci i młodzieży	13
Kurs pierwszej pomocy	8

Tel. 032 231 50 47, Gliwice, ul. Akademicka 5 www.teb.pl

EGIPT czeka na Was w

Plus radio 96.2 FM GLIWICE



Wielopiętrowy parking wraz z częścią administracyjno-biurową, zaprojektowano nad tunelem gliwickiego odcinka DTŚ

Przeciw przebiegowi Drogowej Trasy Średnicowej w Gliwicach Stowarzyszenie Gliwiczanie dla Gliwic protestuje od kilku lat.

Jego członkowie uważają, że nie zbadano dokładnie oddziaływania inwestycji na środowisko. Ich zdaniem inwestor celowo podzielił całość na mniejsze odcinki aby w ten sposób zmniejszyć jej szkodliwość.

W lipcu 2006 roku odwołując się od wydanej przez prezydenta miasta decyzji środowiskowej, Stowarzyszenie wskazało przede wszystkim na problem niezgodności prawa polskiego z dyrektywami europejskimi. Interweniowali w tej sprawie u wo-

W tej chwili na terenie Zabrze trwa budowa odcinków Z1 i Z2 - od granicy z Ruda Śląską do węzła de Gaulle'a. Odcinki te uzyskały pozwolenie na budowę przed akcjami protestacyjnymi. Budowa ruszyła bo zrezygnowano z funduszy unijnych i w takim przypadku wydane decyzje środowiskowe formalnie są wystarczające. Staraniem władz Zabrze, marszałka województwa i paru ministerstw doprowadzono do tego, że inwestycja finansowana jest tylko z budżetu miasta i państwa oraz kredytu EBI. Te dwa odcinki mogą być gotowe już w grudniu 2010 roku.

Wszystko wskazuje na to, że ze względu na protest, z realizacją następnych odcinków trzeba będzie poczekać 2 lata.